

Sygn. akt I ACa 214/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) SA z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 21 listopada 2013 r. sygn. akt I C 683/13

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 214./14

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł., M. K. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci najbliższych członków rodziny wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 października 2012 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie wskazała, że w wyniku wypadku do jakiego doszło w dniu 17 września 2002 r. śmierć poniosło dwóch jej synów: J. K. i T. K.. Tragiczna śmierć była dla powódki ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie pogodzi się do końca życia. Na skutek ich śmierci naglemu rozerwaniu uległa wspomniana więź, przez co

ucierpiałoby spokojne i szczęśliwe dotąd życie rodzinne. Roszczenie odsetkowe powódka uzasadniła datą ostatecznego ustosunkowania się przez pozwaną do zgłoszonego żądania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2013r. sygn. akt I C 683/13 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki M. K. kwotę 40 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2012 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 20 000 zł, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 2000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu. Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi, koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że:

W dniu 17 września 2002 r. w miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć na miejscu poniosło dwóch synów powódki - T. K., a po przewiezieniu do szpitala - jego brat - J. K.. Dochodzenie prowadzone przeciwko sprawcy wypadku, kierowcy pojazdu w którym jako pasażerowie podróżowali zmarli, zakończyło się umorzeniem ze względu na jego śmierć. Odpowiedzialność za skutki wypadku w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przejął ubezpieczyciel sprawcy (...) S.A. z siedzibą w Ł. jako następcą prawny Zakładu (...) S.A. W wyniku rozpoznania wniosku z dnia 22 lutego 2012 r., w oparciu o treść art. 446 § 3 k.c., decyzją z dnia 1 czerwca 2012 r. strona pozwana przyznała na rzecz powódki kwotę 20.000 zł, odmawiając przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W odpowiedzi na pismo powódki z dnia 15 października 2012 r. w którym domagała się zapłaty kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć każdego z synów, w piśmie z dnia 23 października 2012r. W dacie wypadku powódka wraz z mężem zamieszkiwała w L. z pełnoletnim synem Z., jednym z dwanaściorga dzieci. W tym czasie starsi synowie 44-letni J. i 42-letni T., zamieszkiwali ze swoimi rodzinami poza domem rodzinnym: J. w tej samej miejscowości co rodzice, T. - w miejscowości położonej o kilka kilometrów. Pozostałe dzieci zamieszkiwały na terenie Polski, część z nich w najbliższej okolicy domu rodzinnego. Rodzina była bardzo ze sobą zżyta, a powódkę z synami łączyły silne więzy rodzinne i emocjonalno-uczuciowe. Mimo odrębnego zamieszkiwania i zobowiązań zawodowych, synowie aktywnie uczestniczyli w życiu swoich rodziców oraz pomagali powódce i jej mężowi przy pracach gospodarskich, w tym żniwach czy sianokosach. Synowie wraz ze swoimi rodzinami często odwiedzali rodziców, niemal każdą niedzielę i święta spędzając wspólnie w gronie rodziny. Śmierć synów była dla powódki ogromnym wstrząsem. Największe nasilenie jej cierpienia psychicznego miało miejsce w okresie do roku po śmierci synów, następnie cierpienia te ulegały stopniowemu zmniejszeniu. W okresie pierwszego roku żałoby nasiliły się u powódki bóle głowy w związku z czym korzystała z pomocy psychiatry, który okresowo zalecił jej leki. Po wypadku powódka zaczęła izolować się od ludzi, często myślała o powrocie do zdarzenia i do chwili obecnej gdy rozpamiętuje okoliczności wypadku, wpada w stany przygnębienia. Bardzo emocjonalnie reaguje na wspomnienie skutków wypadku nawet po kilkunastu latach zwłaszcza, że w marcu 2013 r. zmarł trzeci z synów, który w wypadku doznał urazu mózgu i przez kilkanaście lat przebywał w śpiączce. Powódka ma 78 lat, jest rolnikiem. Od 2008 r. jest wdową i osobiście nie zajmuje się kilkukhektarowym gospodarstwem, które użytkuje synowa.

Decyzjami z dnia 3 czerwca 2013 r. pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwoty po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć każdego z synów.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie ma zastosowania w sprawie art. 446 § 4 k.c. wprowadzona nowelizacja kodeksu cywilnego wynikająca z ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Ma natomiast zastosowanie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.. Odwołując się do poglądów orzecznictwa Sąd wskazał, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie. Doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać na osłabieniu aktywności życiowej ale jest również następstwem samego naruszenia relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi. Zmarli J. K. i T. K. byli osobami szczególnie bliskimi w życiu powódki, Ból po stracie synów był tym większy, iż ich śmierć była

zdarzeniem nagłym, niespodziewanym, co potęgowało doświadczenie krzywdy i niesprawiedliwości losu zwłaszcza, że w tym samym momencie powódka utraciła dwie osoby z kręgu najbliższej rodziny. Wyniku ich śmierci doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez zerwanie więzi rodzinnej i emocjonalnej z dwojką synów. Powódka doznała krzywdy w postaci intensywnych cierpień psychicznych. Sąd Okręgowy przyjął, że żądanie zadośćuczynienia w wysokości określonej w pozwie było wygórowane. Choć zmarli synowie byli blisko związani z rodziną generacyjną, to w dacie wypadku byli już osobami dorosłymi, prowadzącymi odrębne gospodarstwa domowe, żaden z nich wspólnie z matką nie zamieszkiwał. Jakkolwiek każda śmierć z najbliższego kręgu rodziny wywołuje zazwyczaj szczególnie intensywne odczucia krzywdy czy osamotnienia, niemniej jednak u powódki - z racji wielodzietności - nie były one, w przekonaniu Sądu, aż tak dotkliwe, skoro zmarli nie byli jedynymi osobami z najbliższej rodziny na których mogła liczyć i którzy ją na co dzień wspierali. Sąd miał również na uwadze, że odczuwane przez powódkę uczucie smutku, żalu spowodowane utratą bliskiej osoby, nie wpłynęło w sposób trwały na osłabienie jej aktywności życiowej, co wynika z faktu, iż po okresie najintensywniejszej żałoby - do śmierci swojego męża wraz z nim prowadziła kilkuhektarowe gospodarstwo rolne, które - z racji podeszłego wieku i dolegliwości zdrowotnych - przejęła jej synowa. Zadaniem Sądu zasądzenie zadośćuczynienia w kwotach po 20.000 zł za śmierć każdego syna, przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej przez stronę pozwaną, stanowi adekwatne zadośćuczynienie. Odsetki ustawowe od wskazanych kwot Sąd zasądził stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c. tj zgodnie z żądaniem pozwu : od dnia 24 października 2012 r. Sąd miał przy tym na uwadze, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem bezterminowym. M. K. domagała się zapłaty zadośćuczynienia już w postępowaniu likwidacyjnym tj w piśmie, które pozwana otrzymała w dniu 6 czerwca 2012 r. Pozwana na ten dzień dysponowała pełnym materiałem pozwalającym na ustalenie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Podstawę orzeczenia o częściowym umorzeniu postępowania stanowił przepis art. 355 k.p.c. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowaniach stanowił art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka w części oddalającej powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie tj. w pkt. III . Powódka zarzuciła naruszenie art. 448 poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiednia kwota zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jest kwota 60000zł. Zdaniem skarżącej kwota ta jest zaniżona i łączna kwota zadośćuczynienia winna wynosić 100000zł. Sąd powinien więc zasądzić kwotę 80000zł zamiast kwoty 40000zł przy uwzględnieniu wypłaty na etapie przedprocesowym. Powódka zwróciła uwagę na rolę jaką pełnili w jej życiu T. K. i J. K.. Obecnie pomimo upływu 11 lat od wypadku powódka nadal odczuwa cierpienie psychiczne i poczucie pustki emocjonalnej, w dalszym ciągu nagła śmierć wywołuje u niej wywołuje emocje, i poczucie straty. Zdaniem skarżącej występuje wyraźna dysproporcja pomiędzy rozmiarem krzywdy a wielkością rekompensaty finansowej . Intensywność cierpienia , nieodwracalność zdarzenia jak też stopień zawinienia sprawcy daje podstawę do przyjęcia , że adekwatna kwotę zadośćuczynienia stanowi 100000zł. Wobec wypłaty (...) Sąd winien był zasądzić kwotę 80000zł.

Apelację od tego wyroku wniosła także strona pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i zasądzającą koszty . Pozwana zarzuciła naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez ich zastosowanie i błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że delikt sprawcy był skierowany przeciwko dobrom osobistym powódki. Ponadto pozwana zakwestionowała przyjęcie kwoty 40000zł jako odpowiedniej sumy zadośćuczynienia. Zarzuciła też naruszenie art. 363§2 k.c. , poprzez zasądzenie odsetek od dnia 24 października 2014r. , podczas gdy Sąd winien zasądzić odsetki od dnia wyrokowania. Przytaczając rozbieżności w orzecznictwie skarżąca zakwestionowała podstawy do zastosowania przepisów o ochronie dóbr osobistych do rekompensaty krzywdy powódki.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego. Sąd ten dokonał prawidłowej oceny dowodów i ta ocena nie była kwestionowana przez strony w obu środkach odwoławczych. Ustalenia te stanowią więc także podstawę orzekania Sądu drugiej instancji.

Żadna z tych apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Strona pozwana kwestionowała zasadę odpowiedzialności, co wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do jej zarzutów. Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do

usunięcia skutków naruszenia. Katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest tylko przykładowy i należą do niego wszelkie dobra osobiste będące wartościami niematerialnymi, które są doniosłe i zasługujące na ochronę. Za dobra osobiste podlegające ochronie uznaje się też między innymi pamięć o osobie zmarłej czy więź emocjonalną łącząca osoby bliskie i jest to pogląd już powszechnie akceptowany w doktrynie i orzecznictwie. W wyroku z dnia 25 maja 2011 roku II CSK 537/10 (LEX 846563) Sąd Najwyższy stwierdził, że więź między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną „własną” rodziców. Jako dobro osobiste podlega ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c. Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie oznacza, że krzywda związana z naruszeniem przez czyn niedozwolony wskazanego dobra w postaci utraty więzi rodzinnej, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu nie może być rekompensowana. Przepis art. 446 § 4 k.c. ułatwił dochodzenie dochodzenia roszczenia natomiast koncepcja ochrony krzywdy wynikającej ze śmierci osoby bliskiej była obecna w orzecznictwie już wcześniej. W przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na tej podstawie także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r. (tak np. powołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10). Zgodzić się wprawdzie można ze stroną pozwaną, że takie stanowisko nie było jednolite to jednak obecnie jest utrwalone. Pozwana nie uwzględnia, że wykładnia prawa jest dynamiczna i ewoluuje a autorytet Sadu Najwyższego wskazuje na sposób interpretacji norm prawnych. To więc, że wcześniej (tj. przed wejściem w życie art. 446§4k.c.) powołana wykładnia o możliwości zastosowania art. 448k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. nie była szeroko reprezentowana nie przesadza możliwości zastosowania jej do przedmiotowego stanu faktycznego. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie akceptuje tę linię orzecznictwa, w tym wykładnię dokonaną w orzeczeniach przytoczonych przez Sąd Okręgowy w szczególności w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. sygn. akt III CZP 93/12SNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58, że artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Nie jest zasadny argument pozwanej o braku bezpośredniości działania sprawcy wypadku i braku powiązania z dobrem powódki. Tu można bowiem przytoczyć treść uzasadnienia wyroku tut. Sądu z dnia 29 stycznia 2000 r., I ACa 882/00, TPP 2002, nr 4, poz. 107, wskazującego że „niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody w następstwie emocjonalnej reakcji na śmierć osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym należy do ryzyka, które - na gruncie zasad doświadczenia życiowego - mieści się w granicach przewidywalności sprawy wypadku”. Pozwana zresztą dość niekonsekwentnie z jednej strony kwestionuje zasadę swej odpowiedzialności z drugiej zaś przystąpiła do likwidacji i wypłaciła niewielką część zadośćuczynienia. Zarzut naruszenia wskazanych norm prawa materialnego nie mógł więc zostać uwzględniony.

Nie doszło też do naruszenia art. 448 k.c. w sposób powołany w apelacji powódki. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń i oceny krzywdy powódki. Przy tej ocenie uwzględnił wszystkie okoliczności, w szczególności że J. K. i T. K. byli osobami szczególnie bliskimi w życiu M. K., byli oni wsparciem i realną podporą w codziennym życiu. Sąd Okręgowy uwzględnił, że śmierć ta była zdarzeniem nagłym, niespodziewanym, co potęgowało odczucie krzywdy i negatywne doznania psychiczne, zwłaszcza że w tym samym momencie powódka utraciła dwie osoby z kręgu najbliższej rodziny. Nie sposób jednak też podważyć z punktu widzenia logiki ustaleń Sadu Okręgowego, że powódka przystosowała się do nowej sytuacji i nie ujawnia obecnie zaburzeń emocjonalnych stanowiących reakcję na stres. Jest to typowe w sytuacji, gdy od śmierci synów minęło do chwili obecnej ok. 12 lat. Jakkolwiek zdarzenie zawsze będzie powodem emocji powódki to jednak na ból i cierpienie ma wpływ upływ czasu. Nie bez powodu mówi się, że „czas leczy rany” co osłabia argument apelacji powódki o nadal silnej reakcji emocjonalnej. Poczucie straty i żal z powodu śmierci synów niewątpliwie istnieje, jednak fakt upływu czasu i typowej reakcji z tym związanej, musi być brany pod uwagę przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Nie jest także obojętny wiek powódki, z którym związana już jest większa świadomość przemijalności życia. Powyższe okoliczności pozwalają uznać zasądzoną kwotę za adekwatną do krzywdy powódki. Zadośćuczynienie

to stanowi odpowiednią rekompensatę cierpień psychicznych wywołanych śmiercią synów. Należy uwzględnić, że określenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu sędziowskiemu. Sąd drugiej instancji jako Sąd meriti władny jest zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 nie publ. LEX nr 146356), co w tym przypadku nie występuje. Sąd pierwszej instancji właściwie zobiektywizował i ocenił rozmiar krzywdy powódki, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 448 k.c. i z tej przyczyny nie mógł zostać uwzględniony. Nie jest także zasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut kwestionujący zasądzenie odsetek. Sąd Apelacyjny nie podziela zasadności zarzutu naruszenia art. 362 k.c. Trzeba zauważyć, że strona pozwana miała wiedzę o zakresie roszczeń już w dniu 6 czerwca 2012 r. Nie wypłaciła ona zadośćuczynienia stosownego do znanych jej wszystkich okoliczności zdarzenia w terminie ustalonym zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...). Strona pozwana nie może sama czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia znacznej części świadczenia i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 LEX nr 1129170 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 140/10 OSNP 2012/5-6/66). Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia nie uwzględniano żadnych okoliczności następczych ujawnionych już po wezwaniu do spełnienia świadczenia co wyklucza ograniczenie odsetek tylko do należnych od dnia wyrokowania. Mimo więc swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu i pewnej uznaniowości, odsetki winny zostać zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, szczególnie, że przy określeniu wysokości rekompensaty nie brano pod uwagę krzywdy wynikającej z niewypłacenia pełnego zadośćuczynienia bezpośrednio po wezwaniu a upływ czasu uwzględniano jako okoliczność zmniejszającą odczucie krzywdy. Wobec powyższego na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1k.p.c., albowiem każda ze stron jest częściowo wygrywającym (w zakresie oddalenia apelacji przeciwnika) i przegrywającym (w zakresie własnej apelacji).